

Sygn. akt II K 333/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 roku

Sąd Rejonowy Grajewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Frączek

Protokolant: Piotr Gosiewski

w obecności **oskarżyciela posiłkowego** L. S. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 11.05.2017 roku, 11.07.2017 roku, 29.11.2017 roku, 01.02.2018 roku, 05.04.2018 roku i 14.09.2018 roku sprawy:

K. T. (1)

ur. (...) w B.

syna F. i J. z d. C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 05 września 2009 roku, dokonując jako uprawniony geodeta rozgraniczenia nieruchomości położonych w obrębie wsi K. oznaczonych nr geodezyjnymi nr (...) (...) i (...) z działkami nr (...), nie uwzględniając znaków granicznych, których obowiązek uwzględnienia wynika z art. 31 pkt 2 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, poświadczył nieprawdę w operacie geodezyjnym nr (...), czym działał na szkodę L. S. (1),

tj. o czyn z art. 271 § 1 kk

1. Oskarżonego **K. T. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Zasądza od oskarżyciela posiłkowego L. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej kwotę 200,- (dwustu) złotych oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie i z tego tytułu zasądza od oskarżyciela posiłkowego L. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300,- (trzystu) złotych, którą uznaje za uiszczoną w całości oraz zasądza od oskarżyciela posiłkowego L. S. (1) na rzecz oskarżonego K. T. (1) tytułem zwrotu kosztów obrony kwotę 1680,- (jednego tysiąca sześciuset osiemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt II K 333/16

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia zarzucono K. T. (1) popełnienie przestępstwa z art. 271 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 05.09.2009 roku dokonując jako uprawniony geodeta rozgraniczenia nieruchomości położonych w obrębie wsi K. oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) z działkami nr (...) nie uwzględnił znaków granicznych, których obowiązek uwzględnienia wynika z art. 31 pkt. 2 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, czym poświadczył nieprawdę w operacie geodezyjnym nr (...), czym działał na szkodę L. S. (1).

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

Na wniosek L. S. (1) i W. S. Wójt Gminy W. postanowieniem z dnia 08.06.2009 roku wydanym w sprawie PG. (...) - (...) zdecydował o wszczęciu postępowania rozgraniczeniowego dotyczącego rozgraniczenia działek o nr (...) należących do małżonków S. z działkami o nr (...) należących do małżonków J. i W. K., położonych w miejscowości K.. Do przeprowadzenia czynności rozgraniczenia, na wniosek małżonków S., został wyznaczony geodeta K. T. (1).

W dniu 23.06.2009 roku K. T. (1) zgłosił w Starostwie Powiatowym w G. rozpoczęcie pracy geodezyjnej polegającej na rozgraniczeniu działki o nr (...) z działką (...), działki o nr (...) z działką o nr (...), działki o nr (...) z działką o nr (...), położonych w K. gm. W.. Przy czynnościach postępowania rozgraniczeniowego K. T. (1) korzystał z materiałów źródłowych w postaci: aktualnej mapy ewidencji gruntów wsi K., zarysu pomiarowego z fotomapy wsi K. - (...) (...), operatu z poszerzenia pasa drogowego (...) (...), osnovy szczegółowej III klasy założonej w 1999 roku przez (...) B..

W dniu 05.09.2009 roku K. T. (1) sporządził protokół graniczny. Na gruncie spotkali się L. i W. S. oraz J. i W. K.. K. T. (1) okazał stronom przebieg granicy pomiędzy ich nieruchomościami, w punktach granicznych nr 1, 2, 3, 4 i 5 zakopano słupki betonowe z podcentem w postaci butelki odwróconej do góry dnem. Na prośbę zamawiającego przetoczono linię graniczną 3-2 i w prostej zakopano dodatkowo słupek betonowy z podcentem w postaci butelki oraz w linii 4-5 w linii prostej zakopano słupek betonowy z podcentem w postaci butelki położony 26 cm o stodoły. Zaznaczono, że istniejący na gruncie kamień polny położony jest w linii prostej pomiędzy punktami 4-5. Obecne na gruncie strony postępowania, czyli L. S. (1), W. S., J. K. i W. K. podpisali protokół graniczny bez żadnych zastrzeżeń.

Decyzją z dnia 23.11.2009 roku wydaną w sprawie PG. (...) - (...) Wójt Gminy W. orzekł o rozgraniczeniu nieruchomości znajdujących się w obrębie wsi K. oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) należącymi do L. S. (1) i W. S. z działkami oznaczonymi numerami geodezyjnymi (...) należącymi do J. K. i W. K.. W decyzji o rozgraniczeniu wskazano, że granica pomiędzy działkami (...) a działką (...), działką (...) a działką (...), działką nr (...) a działką (...) przebiega zgodnie z opisem granic i szkicem granicznym wskazanymi w protokole granicznym z dnia 05.09.2009 roku sporządzonym przez geodetę K. T. (1). Decyzja zawierała pouczenie, że strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może w terminie 14 dni od daty otrzymania kopii decyzji o rozgraniczeniu żądać przekazania sprawy sądowi. W terminie tym żadna ze stron nie żądała skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

W dniu 29.11.2012 roku do Starostwa Powiatowego w G. wpłynął wniosek L. S. (1), który został przekazany do Urzędu Gminy w W.. We wniosku L. S. (1) twierdził, że geodeta K. T. (1) dokonał czynności rozgraniczenia opisanych w protokole granicznym, które różnią się w punktach 2 i 4 a w szkicu granicznym sporządzonym przez innego geodetę - R. N.. W rzeczywistości w 2012 roku nie doszło do ponownego rozgraniczenia ww. nieruchomości. Geodeta R. N. na zlecenie L. S. (1) dokonywał pomiaru punktów granicznych z rozgraniczenia z 2009 roku. R. N. stwierdził, że punkty graniczne działki (...) z działką (...), działki (...) z działką (...) oraz działki (...) z działką (...) są na gruncie zestabilizowane trwale zgodnie z szkicem granicznym. Dodatkowo granice te są przetoczone: na prostej osadzono dodatkowe punkty graniczne. Ustalił, że przebieg wszystkich granic jest zgodny z wykonaną dokumentacją techniczną z rozgraniczenia działek z 2009 roku oraz dokumentacją techniczną z pomiaru gruntów wsi K. (zarys pomiarowy sporządzony na podstawie fotomapy oraz operatu technicznego z pomiarów opracowania mapy zasadniczej z 1963r. K. (...) /94).

Na skutek działań podejmowanych od 2012 roku przez L. S. (1), prawidłowość pracy K. T. (1) była przedmiotem sprawdzania dokonywanego przez uprawnione organy. Sprawę skargi L. S. (2) badano w (...) Urzędzie Wojewódzkim w B. i nie stwierdzono błędów w pracy K. T. (1) za wyjątkiem błędu pisarskiego w szkicu granicznym w postaci błędnie wpisanej miary kontrolnej pomiędzy punktami 2-6 wynoszącej 235,95 m, zaś wg obliczeń ze współrzędnych zawartych w operacie mara ta wynosi 235,25 m.

W dniu 14.11.2013 roku do Urzędu Gminy w W. wpłynął wniosek o rozgraniczenie nieruchomości oznaczonych numerami (...) z nieruchomościami o nr (...) położonych we wsi K.. (...) te stanowiły współwłasność wyłącznie małżonków S.. Do przeprowadzenia czynności rozgraniczenia wnioskodawca wskazał geodetę M. K. (1). W dniu 08.01.2014 roku Wójt Gminy W. wydał postanowienie o wszczęciu postępowania rozgraniczeniowego. Po wykonaniu czynności rozgraniczeniowych i sporządzeniu operatu technicznego rozgraniczanych nieruchomości przez geodetę M. K. (1), decyzją z dnia 31.12.2014 roku wydaną w sprawie (...) zatwierdzono ustalone na podstawie istniejących

dokumentów granice nieruchomości – zgodnie z opisem granic i szkicem granicznym wskazanym w protokole granicznym z dnia 31.10.2014 roku sporządzonym przez geodetę M. K. (1). M. K. (1) wskazywał na to, że po skonfrontowaniu jego prac z wcześniejszymi z dokonanego rozgraniczenia stwierdził różnicę w położeniu punktu granicznego nr 4- (...) o 0,37 m w stronę działki (...) oraz o 0,47 m w położeniu punktu granicznego nr 4- (...) w stronę działki nr (...). Punkt graniczny nr 4- (...) położony jest prawie w punkcie wyznaczonym przez K. T. (1) w granicach dopuszczalnych odchyłek.

W dniu 31.10.2014 roku do Urzędu Gminy w W. wpłynął wniosek L. i W. S. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej ostateczną decyzją Wójta Gminy W. z dnia 23.11.2009 roku w sprawie PG. (...) - (...) w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości położonych w obrębie wsi K. stanowiących własność małżonków S. z nieruchomościami małżonków J. i W. K.. Postanowieniem z dnia 30.12.2014 roku wydanym w sprawie PG. (...) - (...) Wójt Gminy W. odmówił wznowienia postępowania. Na powyższe postanowienie złożyli zażalenie małżonkowie S.. Na skutek wniesionego zażalenia Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ł. uchyliło zaskarżone postanowienie i nakazało wznowienie postępowania.

Wójt Gminy W. postanowieniem z dnia 04.03.2015 roku wydanym w sprawie PG. (...) - (...) wznowił postępowanie, zaś kolejną decyzją z dnia 23.03.2015 roku w sprawie jak wyżej umorzył postępowanie w sprawie. Na to postanowienie złożył odwołanie L. S. (1) i decyzją z dnia 15.04.2015 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. uchylono zaskarżoną decyzję o umorzeniu w całości oraz odmówiono uchylenia ostatecznej decyzji Wójta Gminy W. z dnia 23.11.2009 roku w sprawie PG. (...) - (...) w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości oraz stwierdzono, że przedmiotowa ostateczna decyzja w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości została wydana z naruszeniem prawa. Jak wynika z uzasadnienia decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, Kolegium ustaliło, że nie jest możliwe uchylenie prawomocnej decyzji rozgraniczeniowej z powodu upływu okresu 5-letniego, o jakim mowa w art. 146 kpa. W wypadku ustalenia, że do wydania ostatecznej decyzji doszło na skutek popełnienia przestępstwa, zgodnie z art. 146 kpa termin do wznowienia postępowania wynosi 10 lat.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie następujących dowodów:

- 1) wyjaśnień oskarżonego k. 99 odw – 100,
- 2) zeznań świadków:
 - a) R. N. k. 117 odw,
 - b) W. K. k. 143 odw – 144,
 - c) J. K. k. 144 – 144 odw,
 - d) S. P. k. 144 odw – 145,
 - e) A. G. (1) k. 155 odw – 156, 112 – 113 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds.(...)
- 3) ustnej opinii biegłej E. M. k. 117 odw – 118 odw, opinii uzupełniającej biegłej k. 160-161,
- 4) pisma (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. skierowanego do L. S. (1) k. 109,
- 5) z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...):
 - a) kopii decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości k. 9 – 10,
 - b) decyzji z dnia 15.04.2015 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. wydanego w sprawie SKO. (...) k. 11-14,
 - c) kopii opracowania geodezyjnego M. K. k. 15 - 24,

- d) kopii operatu technicznego dotyczącego rozgraniczenia działek położonych we wsi K. oznaczonych numerami (...),
- e) szkicu podstawowego sporządzonego przez M. K., opinii w sprawie ponownego rozgraniczenia działek (...) z działkami (...), pisma M. K. k. 70 – 72,
- f) pisma z (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. k. 74-75,
- g) dokumentów dot. rozgraniczenie działki o nr (...) z działkami (...) oraz działek o nr (...) z działkami (...) k. 77-85,
- h) informacji od Wójta Gminy W. k. 87 – 90,
- i) kopii operatu technicznego dotyczącego pomiaru sytuacyjnego punktów granicznych nieruchomości położonych we wsi K. o nr (...),
- j) opinii biegłej E. M. k. 183-192.

K. T. (1) będąc słuchany jako oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia w sprawie (k. 99 odw – 100). Wyjaśnił, że nieprawdą są twierdzenia, że prace na gruncie wykonywał przez dwa dni, gdyż trwały one w okresie od czerwca do października 2009 roku. Poza czynnościami na gruncie analizował dokumentację znajdującą się w powiatowym ośrodku geodezyjno – kartograficznym. Całość dokumentacji sporządzonej w ramach pracy była kontrolowana przez inspektora powiatowego ośrodka dokumentacji geodezyjno – kartograficznej, który nie zgłaszał uwag i zastrzeżeń. Dokumentacja została przesłana do Urzędu Gminy w W., który wydał decyzję rozgraniczeniową. Strony miały prawo odwołać się od decyzji, czego nie zrobiły. Następnie dokumentacja była sprawdzana przez wojewódzkiego inspektora nadzoru geodezyjnego, który również nie znalazł żadnych uchybień w dokumentacji. Uprawniony geodeta R. N. w 2012 roku kontrolował czynności oskarżonego i także nie zgłaszał zastrzeżeń. Wskazał, że podczas prac odszukał punkty osnowy geodezyjnej trzeciej klasy, nie odszukał punktów pomiarowych – fotopunktów z uwagi na brak jednoznacznych danych określających ich położenie. Wskazał, że fotopunktów nie było wśród dokumentacji ujawnionej. Punkty graniczne w trakcie zakładania fotomapy nie były stabilizowane. Fotopunkty, w oparciu o które dokonywany był pomiar to mogły być trwale punkty typu krzyże, drzewa, narożniki ogrodzeń. Nie posiadały współrzędnych geograficznych w związku z czym nie odszukano ich w terenie. W trakcie czynności geodezyjnych strony postępowania rozgraniczeniowego nie wskazały mu na gruncie punktów granicznych. Przedmiotem jego zainteresowania były materiały archiwalne, mapa wsi K., zarys pomiarowy z fotomapy, dane dotyczące osnowy szczegółowej III klasy, dane z części opisowej ewidencji gruntów, operat z wywłaszczenia części pasa drogowego.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Wyjaśnienia nieprzyznającego się do winy oskarżonego zasługują na obdarzenie ich wiarą.

Odnosząc się na wstępie do faktów wynikających z dokumentów: jak wynika z **informacji od Wójta Gminy W. k. 87 – 90 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**, do wszczęcia postępowania o rozgraniczenie działki o nr (...) z działką o nr (...), działki nr (...) z działką nr (...), działki nr (...) z działką nr (...), położonymi w miejscowości K., doszło na skutek wniosku złożonego przez małżonków L. i W. S.. Do czynności rozgraniczenia wyznaczony został geodeta K. T. (1), wskazany we wniosku przez L. S. (1).

Jak wynika z **kopii operatu technicznego dotyczącego rozgraniczenia działek położonych we wsi K. oznaczonych numerami (...) k. 35-67 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. P. Ds. (...)**, w dniu 23.06.2009 roku K. T. (1) zgłosił w Starostwie Powiatowym w G. rozpoczęcie pracy geodezyjnej polegającej na rozgraniczeniu działki o nr (...) z działką o nr (...), działki o nr (...) z działką o nr (...), działki o nr (...) z działką o nr (...), położonych w K. gm. W.. Jak wynika ze sprawozdania technicznego, prace dotyczące rozgraniczenia zakończono w dniu 7.11.2009 roku. W sprawozdaniu technicznym K. T. wskazał jakie czynności przeprowadził w sprawie rozgraniczenia. Dokumentacja zawierała także protokół graniczny sporządzony w dniu 05.09.2009 roku.

Wynika z niego, że w trakcie czynności na gruncie byli obecni L. i W. S. i J. i W. K.. nie stawili się przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych, Powiatu (...) i Urzędu Gminy W.. W oparciu o aktualną mapę ewidencji gruntów obręb K., zarysu pomiarowego z założenia ewidencji, pomiaru z 1983 r. z poszerzenia pasa drogowego i osnowy szczegółowej III klasy wskazano stronom przebieg granicy między działkami. Protokół ten został stronom odczytany i przez nie podpisany bez żadnych zastrzeżeń.

Decyzją z dnia 23.11.2009 roku wydaną w sprawie PG. (...) - (...) Wójt Gminy W. orzekł o rozgraniczeniu nieruchomości znajdujących się w obrębie wsi K. oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) należących do L. S. (1) i W. S. z działkami oznaczonymi numerami geodezyjnymi (...) należącymi do J. K. i W. K.. W decyzji o rozgraniczeniu wskazano, że granica pomiędzy działką (...) a działką (...), działką (...) a działką (...), działką nr (...) a działką (...) przebiega zgodnie z opisem granic i szkicem granicznym wskazanymi w protokole granicznym z dnia 05.09.2009 roku sporządzonym przez geodetę K. T. (1). Dokumentacja geodezyjna z przeprowadzonych czynności została włączona do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego nr (...) - 8/09 w dniu 10.11.2009 r. Strony postępowania czyli państwo K. i S. zostali pouczeni o tym, że strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może w terminie 14 dni od daty otrzymania kopii decyzji o rozgraniczeniu żądać przekazania sprawy sądowi (por. treść **kopii decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości k. 9 – 10 znajdującej się w aktach sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**, informację **od Wójta Gminy W. k. 87 – 90 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**).

W dniu 29.11.2012 roku do Starostwa Powiatowego w G. wpłynął wniosek L. S. (1), przekazany do Urzędu Gminy w W.. We wniosku L. S. (1) twierdził, że geodeta K. T. (1) dokonał czynności rozgraniczenia opisanych w protokole granicznym, które różnią się w punktach 2 i 4 a w szkicu granicznym sporządzonym przez geodetę R. N. (por. treść **informacji od Wójta Gminy W. k. 87 – 90 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**).

W rzeczywistości, jak wynika z **kopii operatu technicznego dotyczącego pomiaru sytuacyjnego punktów granicznych nieruchomości położonych we wsi K. o nr (...) z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**, w 2012 roku nie doszło do ponownego rozgraniczenia ww. nieruchomości. Geodeta R. N. na zlecenie L. S. (1) (k. 143) dokonywał w okresie od dnia 21.08.2012 r. do 19.10.2012 r. pomiaru punktów granicznych z rozgraniczenia K. (...)/09. W wyniku podjętej pracy R. N. stwierdził, że punkty graniczne działki (...) z działką (...), działki (...) z działką (...) oraz działki (...) z działką (...) są na gruncie zestabilizowane trwale zgodnie z szkicem granicznym. Dodatkowo granice te są przetoczone: na prostej osadzono dodatkowe punkty graniczne. Ustalił, że przebieg wszystkich granic jest zgodny z wykonaną dokumentacją techniczną z rozgraniczenia działek z 2009 roku (K. (...)/09) oraz dokumentacją techniczną z pomiaru gruntów wsi K. (zarys pomiarowy sporządzony na podstawie fotomapy oraz operatu technicznego z pomiarów opracowania mapy zasadniczej z 1963r. K. (...)/94).

Na skutek działań podejmowanych od 2012 roku przez L. S. (1), prawidłowość pracy K. T. (1) była przedmiotem sprawdzania dokonywanego przez uprawnione organy. Jak wynika z pisma (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. (**por. treść pisma z (...) Urzędu Wojewódzkiego w B. k. 74-75 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...), k. 109 akt niniejszej sprawy**), w związku ze skargą zgłoszoną przez L. S. (1) nie stwierdzono błędów w pracy K. T. (1) za wyjątkiem błędu pisarskiego w szkicu granicznym w postaci błędnie wpisanej miary kontrolnej pomiędzy punktami 2-6 wynoszącej 235,95 m, zaś wg obliczeń ze współrzędnych zawartych w operacie miara ta wynosi 235,25 m. Wskazano także że pomiar sytuacyjny punktów granicznych działki (...), która to praca została wykonana przez geodetę R. N. i została zgłoszona w Starostwie Powiatowym w G. w dniu 21.08.2012 roku, wykazała różnice mieszczące się w dopuszczalnych odchyłkach dla szczegółów terenowych I grupy dokładnościowej.

W dniu 14.11.2013 roku do Urzędu Gminy w W. wpłynął wniosek o rozgraniczenie nieruchomości oznaczonych numerami (...) z nieruchomościami o nr (...) położonych we wsi K.. (...) te stanowiły wyłącznie współwłasność małżonków S.. Do przeprowadzenia czynności rozgraniczenia wnioskodawca wskazał geodetę M. K. (1). Postanowieniem z dnia 26.11.2013 roku Wójt Gminy W. odmówił wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego ze względu na to, że rozgraniczane nieruchomości stanowią współwłasność tych samych osób. Postanowieniem samorządowego Kolegium Odwoławczego z Ł. uchylono ww. postanowienie. W dniu 08.01.2014 roku Wójt Gminy W.

wydał postanowienie o wszczęciu postępowania rozgraniczeniowego. Po wykonaniu czynności rozgraniczeniowych i sporządzeniu operatu technicznego rozgraniczanych nieruchomości przez geodetę M. K. (1), decyzją z dnia 31.12.2014 roku wydaną w sprawie (...) zatwierdzono ustalone na podstawie istniejących dokumentów granice nieruchomości – zgodnie z opisem granic i szkicem granicznym wskazanym w protokole granicznym z dnia 31.10.2014 roku sporządzonym przez geodetę M. K. (1) (por. treść **informacji od Wójta Gminy W. k. 87 – 90 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**) a także treść **kopii opracowania geodezyjnego M. K. k. 15 – 24 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**, jak również **dokumentów dot. rozgraniczenie działki o nr (...) z działkami (...) oraz działek o nr (...) z działkami (...) k. 77-85 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**). Jak wynika ze szkicu podstawowego sporządzonego przez M. K., opinii w sprawie ponownego rozgraniczenia działek (...) z działkami (...), a w szczególności **z pisma M. K. k. 70 – 72 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**), M. K. (1) wskazywał na to, że po skonfrontowaniu jego prac z wcześniejszymi z dokonanego rozgraniczenia stwierdził różnicę w położeniu punktu granicznego nr 4- (...) o 0,37 m w stronę działki (...) oraz o 0,47 m w położeniu punktu granicznego nr 4- (...) w stronę działki nr (...). Punkt graniczny nr 4- (...) położony jest prawie w punkcie wyznaczonym przez K. T. w granicach dopuszczalnych odchyłek.

W dniu 31.10.2014 roku do Urzędu Gminy w W. wpłynął wniosek L. i W. S. o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej ostateczną decyzją Wójta Gminy W. z dnia 23.11.2009 roku w sprawie PG. (...) - (...) w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości położonych w obrębie wsi K. stanowiących własność małżonków S. z nieruchomościami małżonków J. i W. K.. Postanowieniem z dnia 30.12.2014 roku wydanym w sprawie PG. (...) - (...) Wójt Gminy W. odmówił wznowienia postępowania. Na powyższe postanowienie złożyli zażalenie małżonkowie S.. Na skutek wniesionego zażalenia Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Ł. uchyliło zaskarżone postanowienie i nakazało wznowienie postępowania. Wójt Gminy W. postanowieniem z dnia 04.03.2015 roku wydanym w sprawie PG. (...) - (...) wznowił postępowanie, zaś kolejną decyzją z dnia 23.03.2015 roku w sprawie jak wyżej umorzył postępowanie w sprawie. Na to postanowienie złożył odwołanie L. S. (1) i decyzją z dnia 15.04.2015 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. w sprawie SKO. (...) uchyłono zaskarżoną decyzję o umorzeniu w całości oraz odmówiono uchylenia ostatecznej decyzji Wójta Gminy W. z dnia 23.11.2009 roku w sprawie PG. (...) - (...) w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości oraz stwierdzono, że przedmiotowa ostateczna decyzja w przedmiocie rozgraniczenia nieruchomości została wydana z naruszeniem prawa (por. treść **informacji od Wójta Gminy W. k. 87 – 90 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**) a także treść **decyzji z dnia 15.04.2015 roku Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ł. wydanego w sprawie SKO. (...) k. 11-14)**. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w uzasadnieniu decyzji wskazało że niemożliwe jest uchylenie ostatecznej decyzji o rozgraniczeniu, gdyż od jej doręczenia minęło 5 lat.

Jak już wskazano, wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały ona obdarzenie ich wiarą. O tym, że jego praca była przedmiotem kontroli i nie stwierdzono uchybień w jego pracy świadczą zeznania **S. P. k. 144 odw – 145 i A. G. (1) k. 155 odw – 156, k. 112-113 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)**.

S. P. jako pracownik Wojewódzkiej Inspekcji Geodezyjnej Urzędu Wojewódzkiego w B., do którego obowiązków należała kontrola opracowań geodezyjnych, przeprowadzanie kontroli jednostek wykonawstwa geodezyjnego, kontrolowanie starostw powiatowych, odpowiadanie na skargi, kontrolował pracę K. T. (1) i R. N. w związku ze złożoną skargą. W wyniku przeprowadzonej kontroli obydwu dokumentacji nie stwierdził większych rozbieżności, które powinny skutkować wszczęciem przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego postępowania dyscyplinarnego. Jak wskazywał świadek, gdyby stwierdził jakieś nieprawidłowości, rozbieżności, wszcząłby postępowanie dyscyplinarne. Świadek wskazał zarazem, że jeżeli do urzędu wpływa skarga, to ściąga się oryginał dokumentacji ze starostwa powiatowego. Następnie badane są dokumenty, czy są zgodne z przepisami obowiązującymi w geodezji. W przypadku, kiedy w dokumentach wykryje się błąd, dokonuje się pomiarów w terenie. W przypadku pracy K. T. (1) nie było potrzeby kontroli w terenie, gdyż obie dokumentacje czyli K. T. i R.N. były spójne. Podczas badania dokumentacji, bada się całość dokumentacji, ustala się, czy zachowano procedury wyzwania stron, czy dokonane przez geodetę pomiary wykonane zostały zgodnie ze standardami, czyli z przepisami prawa.

W ocenie Sądu, zeznania S. P. należało obdarzyć wiarą. Świadek nie jest zainteresowany rezultatem niniejszej sprawy, zaś zetknął się z nią przy okazji rozpoznawania skargi państwa S.. Po przeanalizowaniu udostępnionej mu dokumentacji stwierdził brak przesłanek do uznania, że praca oskarżonego została wykonana wadliwie, a tym samym nie stwierdził zaistnienia podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec K. T..

A. G. (1) potwierdził, że jako naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii Starostwa Powiatowego w G. w 2009 roku przyjmował do zasobu geodezyjnego operat z rozgraniczenia przeprowadzonego przez K. T. (1). Przyjmując dokumentację z rozgraniczenia nie ma obowiązku sprawdzania jej prawidłowości, jednakże - jak wskazał świadek - gdyby się z nie zgadzał z przeprowadzoną pracą musiałby poprosić geodetę o wyjaśnienia. Nie wzywał oskarżonego do złożenia wyjaśnień i skoro zgadzał się z operatem przyjął go do zasobu geodezyjnego. Jak wskazywał ponadto świadek, jeżeli strony uczestniczące w rozgraniczeniu podpisały protokół rozgraniczeniowy, to jest wyraziły zgodę na wskazany przez geodetę przebieg granicy, to sprawa trafiała do wójta, który wydaje decyzję o rozgraniczeniu. Wówczas kiedy decyzja o rozgraniczeniu się uprawomocniła, nie ma podstawy do ponownego badania przebiegu granicy. Świadek nie pamiętał, aby kiedykolwiek powiedział L. S. (1), że nie podoba mu się praca wykonana przez K. T.. Nie powiedział nigdy, że K. T. spartaczył pracę. Mógł oceniać, że była mała jakość tej pracy, że oskarżony jak potrafił tak zrobił. Według niego, K. T. zrobił tak pracę jak potrafił na podstawie odnalezionych paru punktów, a poza tym pracował na podstawie szerokości działek. Zrobił to na podstawie danych, które mu na to pozwalały. Świadek potwierdził zarazem, że będąc na gruncie widział tylko stabilizację fotopunktów. Z miary gruntu między fotopunktami wynika, że były to fotopunkty zestabilizowane w latach 60. Ewidencja wsi K. założona była na fotomapie. Geodeta jak mierzył granicę, to stabilizował i dokonywał pomiaru szerokości działki w oparciu o te zestabilizowane punkty. Fotopunkty od lat 60 mogły zostać przesunięte w jedną albo drugą stronę np. podczas orki. Jednocześnie geodeta mógł je znaleźć na gruncie jeżeli zostały wkopane głębiej, o ile coś zostało. Geodeci dzisiaj kopią głębiej, żeby coś udowodnić. W latach 60 mierzone były odległości między fotopunktami, ale nie było powiązania kąтового. Przy wznowieniu fotopunktów wyłącznie metodą liniową, na 100 metrów jest niska dokładność. Im większa odległość między fotopunktami, to dokładność pomiaru jest jeszcze mniejsza. Zależy też od tego jakich przyrządów użyto do pomiaru, gdyż w latach 60 używano taśm i szpilek. Występowały też błędy w ułożeniu np. przy pochyleniu szpilki. Obecnie używa się mierników laserowych i osiąga się dużą dokładność.

W ocenie Sądu, zeznania A. G. (1) należało obdarzyć wiarą. Nawet jeżeli świadek oceniał że praca oskarżonego może miała małą wartość to wskazywał na to, że oskarżony wykonał ją jak potrafił, na podstawie odnalezionych punktów oraz pracował na podstawie szerokości działek. **Robił to na podstawie danych, które na to pozwalały.** Chociaż świadek był przekonany, że fotopunkty zostały zdestabilizowane w latach 60-tych XX wieku to potwierdzał, to ich pomiar jest obarczony błędem, gdyż nie dokonywano ich pomiaru liniowo – kąтового a wyłącznie linowego co powoduje, że w zależności od jakości użytych narzędzi pomiarowych oraz na skutek błędów ludzkich ich położenie może być obecnie inne niż w latach 60-tych.

Zeznania świadka **R. N.** niczego istotnego nie wniosły do sprawy. Świadek w 2012 roku na zlecenie L. S. (1) wykonywał pomiar sytuacyjny na gruncie punktów granicznych powstałych w wyniku rozgraniczenia z 2009 roku i uznał, że robota została wykonana zgodnie z tym, co wynikało z dokumentacji. W trakcie prowadzonych prac nie weryfikował prawidłowości prac wykonywanych przez oskarżonego. Odnalazł wszystkie punkt graniczne zestabilizowane przez oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego stoją w sprzeczności z zeznaniami małżonków **W. A. i L. S. (1)**. Z zeznań świadków wynika, że w 2009 roku zwrócili się do K. T. o rozgraniczenie. Podczas prac związanych z rozgraniczeniem oskarżony nie okazał im żadnego punktu granicznego, nie okazał przebiegu granicy. Nie żądał okazania punktów granicznych, wskazania, jak wg nich przebiegała granica. Wg nich, w dniu 05.09.2009 roku czyli w dniu sporządzania protokołu granicznego, na mapie protokołu granicznego była linia prosta, bez żadnych oznaczeń, obliczeń, dokument nie był wypełniony. Podpisali niekompletny protokół graniczny, bo ufali geodecie, że wykona prawidłowo swoją pracę. Mimo, że jak twierdził L. S. (1), znał doskonale położenie swoich działek oraz przebieg granicy to w trakcie wykonywania prac przez oskarżonego nie wskazał mu granicy swoich działek, bo geodeta nie chciał z nim rozmawiać. Małżonkowie S. nie umieli

wyjaśnić, dlaczego skoro uważali, że oskarżony źle wykonywał swoją pracę, to nie sprzeciwili się decyzji wójta Gminy W. o rozgraniczeniu ich działek.

Po ujawnieniu zeznań L. S. (1) z postępowania przygotowawczego, ten potwierdził je jako zgodne z prawdą. Z zeznań tych wynika, że geodeta okazał mu na gruncie którejdy przebiega granica i mimo, że uważał ją za nieprawidłową, zgodził się na podpisanie protokołu granicznego, gdyż uważał oskarżonego za osobę kompetentną. Następnie wynajął geodetę R. N., który okazał mu granice w innym miejscu niż oskarżony. Wg świadka oznaczało to, że granica jest przesunięta na jego niekorzyść od 40 – 90 cm. Wg niego R. N. stwierdził, że nie będzie podważał pracy oskarżonego. W związku z tym L. S. (1) wynajął geodetę M. K. (1), aby rozgraniczył jego własne działki celem ustalenia, czy dobrze zostało przeprowadzone rozgraniczenie z 2009 roku. Wg świadka M. K. (1) okazał mu punkty graniczne na granicy z sąsiadem i powiedział, że K. T. źle wskazał punkty graniczne z działkami państwa K.. później na gruncie pojawił się A. G. (1), który stwierdził, że K. T. odstawił chałturę.

Zeznania L. i W. S. nie zasługiwały na obdarzenie ich wiarą. Oczywiste jest, że oboje są zainteresowani skazaniem oskarżonego, gdyż tylko w takim wypadku możliwe jest wznowienie postępowania o rozgraniczenie. Zeznania świadków sprzeczne są nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonego, ale także z zeznaniami **W. K. i J. K.** Z ich zeznań wynika, że w 2009 roku na gruncie podpisali protokół rozgraniczeniowy oraz, że protokół ten był wypełniony. W trakcie czynności małżonkowie S. nie zgłaszali zastrzeżeń do protokołu. Mimo, że jak twierdziła W. K. - geodeta rzeczywiście nie żądał okazania granicy, gdyż ta była widoczna, to zarazem oboje świadków wskazywało na to, że K. T. okazywał im kamienie, punkty zakopane, punkty z krzyżykiem na samym dnie, zakopaną butelkę po K., czyli okazał jak przebiega granica. W. K. podkreślała, że nie było potrzeby okazywania granicy, bo na granicy znajdował się płot, stały ogrodzenia na pastewniku. Państwo S. nie mówili, że granica przebiega odmiennie niż to wynikało z ustaleń geodety, nie sprzeciwiali się temu. Dodatkowo, po rozgraniczeniu L. S. (1) żądał zwrotu połowy kwoty, jaką wydatkował na wynajęcie geodety, jednakże małżonkowie K. odmówili jej uiszczenia, gdyż oni nie byli zainteresowani rozgraniczeniem, gdyż nie kwestionowali dotychczasowego przebiegu granicy.

Zdaniem Sądu zeznania małżonków K. polegają na prawdzie, a tym samym przeczą zeznaniom małżonków S.. Zeznania małżonków S. nie tylko są sprzeczne z zeznaniami państwa K., ale także sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym. Nie sposób uwierzyć, że L. S. (1), skoro zna przebieg granic gdyż gospodarstwo otrzymał od rodziców, skoro uważał, że zachodzi potrzeba rozgraniczenia, nie sprzeciwiałby się działaniom oskarżonego, gdyby granica okazywana mu przez K. T. była odmienna od jego wiedzy, nie zaprotestował, nie zażądał zmian. Działanie takie jest niemożliwe w sytuacji, w której to sam L. S. (1) wskazał geodetę, który na jego żądanie ma dokonać rozgraniczenia. Zeznania świadków S. są także sprzeczne z logiką i doświadczeniem życiowym oraz zeznaniami małżonków K. w przedmiocie podpisania protokołu rozgraniczeniowego. Nie sposób uwierzyć, że dorośli ludzie zgodziliby się na podpisanie niewypełnionego dokumentu wierząc, że geodeta wypełni go w okresie późniejszym. Wreszcie, nie sposób jest zrozumieć, i małżonkowie S. nie starali się tego racjonalnie uzasadnić, że skoro byli niezadowoleni z pracy geodety, to nie wnieśli odwołania od decyzji Wójta Gminy W. o rozgraniczeniu działek o nr (...) z działkami o nr (...). Otrzymali przecież kopię wydanej w tej sprawie decyzji w dniu 25.11.2009 roku (k. 13 akt sprawy PR Ds. (...)), zaś w samej decyzji wyraźnie wskazano, że strona niezadowolona z rozstrzygnięcia ma prawo żądania skierowania sprawy do sądu. Z możliwości tej nie skorzystali. Wreszcie, zeznania L. S. (1) co do rodzaju i zakresu prac R. N. są sprzeczne z dokumentami tej pracy i zeznaniami świadka. Faktycznie bowiem świadek nie kontrolował prawidłowości pracy oskarżonego, tylko na żądanie L. S. (1) dokonywał pomiaru punktów granicznych z rozgraniczenia z 2009 roku. W wyniku podjętej pracy R. N. nie stwierdził, że praca oskarżonego została wykonana wadliwie, ale że punkty graniczne działki (...) z działką (...), działki (...) z działką (...) oraz działki (...) z działką (...) są na gruncie zestabilizowane trwale zgodnie z szkicem granicznym. Ustalił, że przebieg wszystkich granic jest zgodny z wykonaną dokumentacją techniczną z rozgraniczenia działek z 2009 roku oraz dokumentacją techniczną z pomiaru gruntów wsi K. (zarys pomiarowy sporządzony na podstawie fotomapy oraz operatu technicznego z pomiarów opracowania mapy zasadniczej z 1963r. K. (...)/94). Wreszcie, niezrozumiałe jest, dlaczego skoro małżonkowie S. nie byli zadowoleni z pracy oskarżonego, nie zażądali od niego zwrotu pobranego wynagrodzenia tylko oczekiwali od małżonków K. partycypacji w kosztach wynajęcia geodety. Niezadowolenie z pracy powinno objawiać się niezgodą na podpisanie

protokołu granicznego (co np. zrobili w wypadku pracy R. N. państwo K. – por. k. 148 akt sprawy PR Ds. (...)), żądaniem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego po wydaniu decyzji o rozgraniczeniu z dnia 23.11.2009 roku w sprawie PG. (...)– (...), wreszcie żądaniem od oskarżonego zwrotu kosztów poniesionych przez małżonków S. a związanych z wynajęciem go do przeprowadzenia rozgraniczenia.

Mimo, że w niniejszej sprawie oskarżyciele posiłkowi nadawali ogromne znaczenie zeznaniom świadka M. K. (1), do jego zeznań należało odnosić się z dużą ostrożnością.

Z zeznań świadka **M. K. (1)** wynika przede wszystkim, że nie dokonywał sprawdzenia prawidłowości rozgraniczenia działek o nr (...) z działkami (...) dokonanego w 2009 roku. Dokonywał w 2013 roku rozgraniczenia działek stanowiących własność wyłącznie małżonków S.. Świadek przyznał, że przy swoje pracy posiłkował się fotopunktami. W trakcie wykonywania prac punktów granicznych na liniach granicznych nie ujawniał, gdyż nie zostały zestabilizowane. Odszukał znaki graniczne zestabilizowane przez oskarżonego przy drodze przez wieś. Musiał korzystać z tych samych punktów pomiarowych, z których korzystał oskarżony, ponieważ działki rozgraniczane były położone blisko siebie. Do rozgraniczenia starł się odszukać fotopunkty, aby dokładnie wyznaczyć miejsca graniczne tak, jak to zostało pomierzone w 1961 roku. Stwierdził różnicę w położeniu punktów i fotopunktów w porównaniu z operatem oskarżonego. Pierwszy punkt graniczny zestabilizowany przez K. T. słupkiem betonowym przy styku z drogą do wsi Z. posiadał bardzo małą odchyłkę w porównaniu z jego obliczeniem położenia punktu i według świadka mieścił się w tolerancji dopuszczalnego błędu. Przy drodze asfaltowej przez wieś punkt zaznaczony przez K. T. bolcem metalowym w porównaniu z jego zamierzonym miejscem położenia z rokiem 1979 posiadałby odchyłkę 49 cm. Punkt graniczny wyznaczony przez K. T. przy drodze polnej od strony wsi W. posiadałby różnicę 42cm. Po przeanalizowaniu operatu K. T. świadek stwierdził, że oskarżony nie odszukał fotopunktów przy drodze przez wieś. Świadek wskazał także na to, co w jego ocenie oskarżony powinien wziąć pod uwagę przy wykonywaniu swojej pracy w 2009 roku. Jak podkreślał M. K., jego prace nadzorowane były przez przedstawiciela Starostwa Powiatowego - A. G. (1). W dniu ustalenia przebiegu granic A. G. stawił się na gruncie i obejrzał kilka punktów, które ustalił świadek pomiędzy działkami państwa S.. A. G. nie miał zastrzeżeń co do przyjętych przez niego fotopunktów na gruncie. Następnie skontrolował jego operat techniczny i nie stwierdził usterek. Świadek przyznał, że dokonywał wznowienia jednego fotopunktu metodą liniową. Nie było możliwości, żeby skorzystać do wznowienia metodą kątowno-liniową, gdyż fotopunkty nigdy nie posiadały współrzędnych. Dokładność wznowienia metodą kątowno-liniową jest zaś mniejsza niż metodą liniową, następnie zaś twierdził, że jednak metoda liniowo – kątowna jest dokładniejsza. Nie ma znaczenia, czy punkt jest zaznaczony rurką drenarską, czy słupkiem betonowym. Rurki drenarskie to był rodzaj stabilizacji użytych przy wykonywaniu fotomapy na terenie wsi w 1961 roku. Słupki betonowe odnalezione są położone na granicy scalającej pomiędzy wsią K. i W.. Jak potwierdził świadek, porównywał miary między wsią K. a W., gdzie odnalazł kilka słupków granicznych i odległości pomiędzy nimi odpowiadają miarom scaleniom, ale są niezgodne z fotozarysem. Świadek zarazem nie był w stanie stwierdzić, czy fotopunkty, które odnalazł pochodziły z 1961 roku, czy zostały umiejscowione w okresie późniejszym. Żadne dokumenty o tym nie mówią.

Jak już wskazano, w ocenie Sądu, zeznania świadka aczkolwiek istotne dla sprawy w żadnym wypadku nie mogą świadczyć o tym, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. Wskazują na to, że świadek nie miał prawnej możliwości, aby kontrolować prawidłowość pracy wykonane przez K. T. (1). Posiłkując się jego pracą wykonał rozgraniczenie nieruchomości należących do małżonków S. oznaczonych numerami (...), z działkami (...). Świadek uważa, że praca ta została wykonana wadliwie (por. treść pisma świadka z k. 71 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...)). Zarazem, jak się wydaje – jest zainteresowany rozstrzygnięciem wydanym w niniejszej sprawie służąc pomocą oskarżycielom posiłkowym, kwestionując np. prawidłowość opinii biegłej sporządzonej w sprawie (**por. treść stanowiska M. K. z k. 12-14 akt niniejszej sprawy**).

W ocenie Sądu, zasadnicze znaczenie dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego albo jej braku ma treść **opinii biegłej E. M. k. 183-192 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...), ustnej opinii biegłej E. M. k. 117 odw – 118 odw i opinii uzupełniającej k. 160-161.**

Jak wskazała biegła, rozgraniczenie (zgodnie z dyspozycją art. 29 – 31 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne), jest procedurą przeprowadzaną przy udziale wójta, burmistrza albo prezydenta i ma na celu ustalenie granic i zażegnanie sporu pomiędzy właścicielami sąsiadujących nieruchomości. Jest to procedura, podczas której geodeta i strony postępowania mogą mieć kreatywny udział, a dokumenty geodezyjne nie są elementem kluczowym. Bardzo ważną rolę w ustalaniu granicy ma ostatni spokojny stan posiadania tzn. stan użytkowania przy którym nie istniał spór. W całej procedurze najważniejszą osobą jest geodeta upoważniony przez wójta do dokonywania czynności, gdyż to on ocenia jakość i wiarygodność dokumentów istniejących w zasobie geodezyjnym i w zależności od tej oceny dobiera metodę ustalenia przebiegu granicy. Strony mogą natomiast wskazać własną wersję przebiegu granicy oraz mają prawo wyrażenia sprzeciwu co do przebiegu granicy wskazanej przez geodetę. Strona składająca wnioski o rozgraniczenie ma także prawo wskazania geodety lub jeżeli tego nie zrobi - wskaże go wójt. Jak podkreślała biegła, w sprawie nie było sporu co do przebiegu granicy a wnioski o rozgraniczenie złożyli małżonkowie S., gdyż chcieli rozbudować swoje gospodarstwo. Geodeta upoważniony przez wójta a wskazany przedtem przez L. S. (1) przeprowadził procedurę rozgraniczeniową, w trakcie której na podstawie zgromadzonych dowodów ustalił granicę, którą następnie okazał stronom. Strony ustaloną granicę zaakceptowały. W wyniku rozgraniczenia nie doszło do zmiany przebiegu granicy na gruncie ani zmiany powierzchni działek, w zasadzie geodeta protokołem granicznym usankcjonował faktyczny stan posiadania. Odnosząc się do zarzutów stawianych pracy oskarżonego, biegła wskazała, że najpoważniejszym zarzutem było to, że nie odnalazł on fotogrametrycznej osnowy pomiarowej, od której wykonany był pomiar stanu władania wykonany w 1962 roku. E. M. zauważyła, że oskarżony nie miał podstaw do tego, aby punktów takich szukać. Przedstawione jej dokumenty źródłowe nie wskazują na to, aby w obrębie wsi K. stabilizowano fotopunkty. Fotopunkty nie mają określonych współrzędnych geodezyjnych, nie tworzą sieci kontowo – linowych i nie mają nadanych identyfikatorów. Jedyne pomiary jakie wykonano w terenie jest odległość między nimi, dlatego przy zniszczeniu jednego punktu tak trudno odnaleźć kolejny. Biegła przyznała, że opisane przez M. K. punkty w terenie istnieją, jednakże nie ma pewności, w jakim terminie zostały one posadowione. W ocenie biegłej, nie były one stabilizowane w tym samym okresie, w którym dokonywany był pomiar. Dodatkowo, jak wskazywała biegła, w żadnej większej robocie geodezyjnej nie korzystano z tych punktów lecz zakładano zupełnie nowe sieci osnowy geodezyjnej. Również obowiązująca obecnie osnowa geodezyjna nie ma żadnego powiązania z osnową fotogrametryczną. Informacja o stabilizacji fotopunktów rurkami pojawia się dopiero ok. 1980 roku w drobnych robotach dotyczących granic. Jak wskazała biegła, podejrzewa iż odnalezione przez M. K. punkty zostały utrwalone w latach późniejszych poprzez dopasowanie do uwidocznionych na fotomapach odległości, aczkolwiek biegła nie miała żadnego na to dowodu. Jak wskazała biegła, zarzucano K. T. zignorowanie różnicy w odległości pomiędzy odnalezionymi przez niego punktami osnowy w postaci słupków betonowych przy drodze (...) o miarę podaną na fotomapie. Biegła wskazała, że z analizy operatu K. T. nie wynika, aby sprawdził on odległość pomiędzy punktami zaznaczonymi w jego operacie jako 7 i 8 . Być może z góry przyjął, że są to punkty właściwe. Uwzględniając wywód o wątpliwościach na temat rurek istniejących w terenie oraz fakt, że kolejne 3 fotopunkty pokrywają się z punktami scaleniowymi takie założenie mogło być słuszne. Po obliczeniu odległości pomiędzy punktami wychodzi różnica ok. 35 cm w stosunku do odległości zapisanej na fotomapie, dopuszczalna przez prawo. Biegła wskazywała także na to, że niezadowolenie L. S. (1) budziło usytuowanie punktu granicznego pomiędzy nieruchomościami oznaczonymi numerami (...). Wg fotomapy punktem granicznym był oznaczony na mapie kółkiem fotopunkt. Niemożliwe jest jednakże wiarygodne odtworzenie położenia tego punktu z uwagi na poszerzenie w 1980 roku drogi i zniszczenie fotopunktu. Na szkicach z pomiaru sytuacyjno - wysokościowego wykorzystanego do poszerzenia drogi zamierzono jakiś punkt i oznaczano go jako f.p. co można interpretować jako fotopunkt, ale nie wiadomo dokładnie co w tym miejscu było, a ponadto na szkicu dokonano skreśleń zarówno miejsca usytuowania tego punktu jak i usytuowania granicy działki. Natomiast co do punktu położonego pomiędzy działkami (...) przy drodze (...) różnice we wskazaniach M. K. i K. T. są najmniejszej i mieszczą się w granicach dopuszczalnej odchyłki. Jak wskazała biegła, w jej ocenie K. T. wykonując rozgraniczenie pomiędzy nieruchomościami W. i L. S. (1) a W. i J. K. nie popełnił rażących uchybień. W swojej pracy wykorzystał informacje wynikające z dokumentów udostępnionych przez (...) Ośrodek (...) w G. oraz informacje uzyskane od właścicieli gruntów. Swoim działaniem doprowadził do zgody pomiędzy stronami nie naruszając istniejącego stanu na gruncie. W operacie technicznym opisał i udokumentował faktycznie wykonane czynności. Jak podkreślała biegła, własność gruntów nabytych przez małżonków S. aktem darowizny pierwotnie

nadana została ich poprzednikom na podstawie aktu własności ziemi w 1973 roku, wydanego w oparciu o ustawę z dnia 26.10.1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Akt ten stanowił, że z dniem wejścia w życie ustawy rolnik nabywa własność gruntu w takim stanie i o takiej powierzchni jaka wynikała z ewidencji gruntów z uwzględnieniem zmian w stanie samoistnego posiadania, które nastąpiły przed dniem wejścia w życie ustawy. Oznacza to, że nawet jeżeli przed dniem wejścia w życie ww. ustawy granica pomiędzy nieruchomością była inna, to właśnie wejście w życie ustawy petryfikowało stan posiadania powodując, że posiadacze samoistni gruntów stawali się ich właścicielami niezależnie od tego jakie granice widniały w dokumentach. Decydował bowiem stan samoistnego posiadania na dzień wejścia w życie ww. ustawy. Biegła ostatecznie stanęła na stanowisku, że archiwalne dokumenty oparte na fotomapie znacznie się zdezaktualizowały i należy traktować je jako materiały pomocnicze, a większą wagę przykładać do dowodów takich jak znaki, ślady na gruncie oraz stan spokojnego posiadania.

Przesłuchana na rozprawie przed tut. Sądem biegła E. M. podtrzymała wnioski ze swojej opinii wskazując, że do oceny prawidłowości wykonania pracy geodezyjnej uprawniony jest Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego. Operat K. T. był analizowany dwa razy i Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego nie dopatrzył się uchybień. K. T. nie mógł sobie wybrać dokumentów, na podstawie których miał wykonać pracę, gdyż dokumenty te udostępniał mu Powiatowy Nadzór Geodezyjny, gdyż rolą ośrodka jest wybór dokumentów, jakie będą potrzebne. Geodeta analizuje te dokumenty i ocenia, czy one nadają się do wykonania danej pracy. Wybiera metodę, jaką zastosuje przy ustaleniu granicy. Rozporządzenie rozgraniczeniowe wyraźnie stopniuje, wskazuje, w jakiej kolejności powinny być brane pod uwagę dokumenty. W pierwszej kolejności bierze się pod uwagę dokumenty geodezyjne dotyczące usytuowania granic. Jeżeli dokumenty są niewystarczające, albo niewiarygodne, posiadające inne dane, to wtedy geodeta może się oprzeć na oświadczeniach stron. Jeżeli strony zgodnie wskazują granicę, to się ją stabilizuje i zamierza. Jeżeli strony się nie zgadzają to geodeta sporządza szkic, na którym wskazuje wersję wskazaną przez jedną stronę, drugą stronę. Powinien tam być naniesiony stan faktyczny zamierzony i próbuje strony nakłonić do ugody, do wzajemnych ustępstw. Jeżeli dochodzi do ugody, to wtedy geodeta stabilizuje granicę, zamierza ją i musi sporządzić wykazy zmian, które będą naniesione później w geodezji. Ugoda zawarta przed geodetą ma taką samą wartość, jak ugoda zawarta przed sądem. Jeżeli strony nie są zgodne co do przebiegu granicy, to geodeta powinien na gruncie zaznaczyć wersję jednej strony, drugiej strony i sporządzić operat dla gminy, która umarza postępowanie i przekazuje sprawę do sądu. Jak podkreślała biegła, z akt sprawy wynika, że głównym zarzutem oskarżyciela było, że oskarżony nie odnalazł tzw. fotopunktów. Z analizy dokumentacji, jaką udostępnił biegłej (...) Ośrodek (...) w G. nie wynika, aby takowe punkty były zestabilizowane na gruncie. Biegła wskazała, że fotopunkty nie miały żadnych danych kątowych, nie miały określonych współrzędnych, a to podstawa ustaleń w geodezji. Fotopunkty to były punkty przyczepienia taśmy. K. ma długie linie graniczne, przy czym linie graniczne zostały pociągnięte fizycznie tuszem na zdjęciach lotniczych. Aby potwierdzić, że odwzorowanie jest prawidłowe przez każdą wieś szli geodeci z taśmami i gdzieś musieli wyznaczyć początek pomiaru i były to z reguły naroża ogrodzeń, jakieś drzewa, wyraźne miedze. Ponownie biegła stanęła na stanowisku, że jej zdaniem oskarżony nie popełnił uchybień. Wykorzystał materiały udostępnione przez ośrodek geodezyjny. Stanęła na stanowisku, że K. T. wykonał pracę rutynowo, prawidłowo, a M. K. zrobił to pokazowo.

Wreszcie, w opinii uzupełniającej, biegła E. M. podtrzymała swoją opinię, iż K. T. wykonał poprawnie swoją pracę, w świetle dokumentacji jaką otrzymał z Ośrodka (...) w G.. Przyznała, że wobec pracy M. K. był mniej staranny. Wskazała także na to, że decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 15.04.2015 roku wydana w sprawie SKO. (...) tylko pośrednio odnosi się do poprawności przeprowadzonego postępowania rozgraniczeniowego przez K. T.. SKO nie jest bowiem organem uprawnionym do kontroli technicznej takiego opracowania. SKO stwierdzając nieprawidłowość wykonania prac przez K. T. kierował się prywatną opinią M. K. z góry przyjmując jego opracowanie jako poprawne, bez fachowego zbadania sprawy. Jak wskazała biegła, M. K. bardzo skupił się na czynnościach technicznych i obliczeniowych a mniej przyłożył się do oceny merytorycznej wartości materiałów geodezyjnych. Teza, że geodeta musi przy rozgraniczeniu odnaleźć wszystkie punkty pomiarowe jest błędna. Prawidłowo sporządzona dokumentacja geodezyjna z pomiaru musi być tak skonstruowana, żeby nawet zniszczenie w terenie jednego albo kilku znaków pomiarowych nie powodowało uszczerbku dla jej funkcjonalności. Biegła wskazała na to, że problemem dla wsi K. jest, iż dokumentacja z założenia ewidencji gruntów nie jest standardowa. Głównym jej elementem jest

odpowiednio spreparowane zdjęcie lotnicze, na którym został odwzorowany układ działek. Pomiar w terenie służył do określenia szerokości działek jako elementu obliczenia powierzchni działek dla celów fiskalnych. Długość działek mierzona była graficznie na zdjęciu. Jeszcze raz biegła podkreślała, że fotopunkty do których M. K. przykłada tak wielką wagę nie mają żadnych cech osnowy geodezyjnej, nie zostały powiązane z osnową wyższego rzędu ani nie sporządzono dla nich opisów topograficznych. Jediną informacją jaką o nich mamy jest przybliżone usytuowanie na zdjęciu lotniczym w skali 1:5000 i odległość pomiędzy nimi mierzona tylko jeden raz. Biegła podkreślała to, na co zwracał uwagę także A. G., że w latach 60-tych XX wieku pomiar odległości wykonywany był taśmą stalową, o długości przeważnie 20 m. Oznacza to, że aby zmierzyć odległość 400 m należy rozciągnąć taśmę 20 razy idealnie prosto zarówno w pionie jak i poziomie. Każde wychylenie szpilki lub zaczepienie taśmy o kamień lub krzak powoduje zniekształcenie pomiaru, co przy jednokrotnym pomiarze nie daje możliwości korekty. Jak podkreślała biegła, w dokumentacji pierwotnej nie ma żadnej wzmianki o stabilizacji fotopunktów na gruncie. Biegła szczegółowo odniosła się do prac poszczególnych geodetów i ostatecznie wskazała, że nie jest w stanie ustalić, który z geodetów był bliższy pierwotnemu usytuowaniu granicy pomiędzy nieruchomościami państwa K. i S.. Podkreślała zarazem, że granice uwidocznione na mapie ewidencyjnej oraz fotomapie nie są granicami prawnymi, gdyż o tych decyduje ostatecznie akceptacja właścicieli i wydanie decyzji administracyjnej albo sądowej.

W ocenie Sądu opinie biegłej S. – M. są wyczerpujące oraz merytoryczne. Biegła w opiniach wskazuje na to, że w pracy oskarżonego nie było błędów. To nie oskarżony decydował o tym jakie materiały do pracy udostępni mu ośrodek geodezyjny w G. i nie sposób zarzucić mu, że ocenił dokumenty zgodnie ze swoją wiedzą wybierając te, którym da wiarę jako odzwierciedlającym przebieg granicy. Biegła wskazała, dlaczego uważa stanowisko M. K. za błędne, czyli nadmierne zaufanie do punktów wynikających z fotomapy. Jak wskazywała, brak jest informacji o tym, aby fotopunkty były stabilizowane na gruncie w latach 60-tych XX wieku. Ich położenie nie zostało wyznaczone metodą kontowo – linową, ale jedynie metodą liniową. Oznacza to że geodeci dysponując zdjęciami lotniczymi określali na gruncie szerokość działek, przy czym nie sposób uznać tak zmierzonych wartości za miarodajne. Wartości te mogą się zmieniać o ile pamiętać, że miara fotopunktu była uzależniona od wychylenia szpilki, od tego, od jakiego punktu rozpoczynano pomiar, czy był to kamień czy krzak oraz od niedoskonałości urządzeń pomiarowych jakimi się posługiwano w latach 60-tych czyli taśm metalowych. Ostatecznie, jak podkreślała biegła, dokumentacja z lat 60-tych XX wieku nie wskazuje na przebieg granicy, gdyż zasadnicze znaczenie ma tu stan samoistnego posiadania na dzień wejścia w życie ustawy z dnia 26.10.1973 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Jak wynika z treści art. 1 ww. ustawy, nieruchomości wchodzące w skład gospodarstw rolnych i znajdujące się w dniu wejścia w życie ustawy (w dniu jej ogłoszenia, czyli 04.11.1973 roku) w samoistnym posiadaniu rolników stawały się z mocy samego prawa własnością tych rolników, jeżeli oni sami lub ich poprzednicy objęli te nieruchomości w posiadanie na podstawie zawartej bez prawem przewidzianej formy umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, umowy o dożywocie lub innej umowy o przeniesienie własności, o zniesienie współwłasności albo umowy o dział spadku. Rolnicy, którzy do dnia wejścia w życie ustawy posiadali nieruchomości jako samoistni posiadacze nieprzerwanie od lat pięciu, stawali się z mocy samego prawa właścicielami tych nieruchomości, chociażby nie zachodziły warunki określone powyżej. Jeżeli jednak uzyskali posiadanie w złej wierze, nabycie własności następowało tylko wtedy, gdy posiadanie trwało co najmniej przez lat dziesięć. Jak wskazywała biegła, na stan spokojnego posiadania w tym wypadku wskazywała treść protokołu granicznego sporządzonego przez K. T., w którym strony postępowania rozgraniczeniowego zgodziły się z przebiegiem granicy wskazanym przez geodetę, nie wnosząc zastrzeżeń do protokołu, zgadzając się z decyzją o rozgraniczeniu nieruchomości o nr (...) z działkami o nr (...), położonymi w obrębie K..

W ocenie Sądu, treść powyższych opinii, które są spójne, logiczne, należało obdarzyć wiarą.

Opinie biegłej E. M. pozwoliły Sądowi na ustalenie, że w działaniach oskarżonego nie można dopatrzeć się wyczerpania znamion czynu z art. 271 § 1 kk ani w zamiarze bezpośrednim ani ewentualnym. Przepis art. 271 § 1 kk stanowi bowiem, że podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadcza w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Jak wskazywała biegła, oskarżony nie poświadczył nieprawdy. Nie miał wpływu na dokumentację mu udostępnioną, zaś nie można mu czynić zarzutu, że poświadczył nieprawdę dlatego, że zgodnie ze swoją wiedzą i wykształceniem jednym

z dokumentów przyznał moc dowodową w zakresie ustalenia przebiegu granicy innym zaś waloru wiarygodności co do przebiegu granicy innym dokumentom odmówił, zwłaszcza jeżeli dotyczyło to punktów z fotomapy, które nie mają swoich danych w zakresie współrzędnych geodezyjnych. Bez znaczenia przy tym dla Sądu jest ustalanie, ile oskarżony spędził czasu w terenie – na co wskazywali świadkowie S.. W ocenie Sądu, obowiązkiem oskarżonego była praca efektywna a nie długotrwała. O tym, że praca oskarżonego była wykonana dobrze świadczy fakt, że strony postępowania rozgraniczeniowego zgodziły się z rezultatem jego pracy podpisując protokół graniczny z dnia 05.09.2009 roku, jak również nie wnosząc odwołania od decyzji Wójta Gminy W. z dnia 23.11.2009 roku wydanej w sprawie PG. (...) - (...) o rozgraniczeniu nieruchomości oznaczonych numerami (...) z działką (...) z działką (...) z działką o nr (...), wszystkie położone w obrębie wsi K.. Działanie oskarżonego należy przy tym uznać za zgodne z przepisem art. 31 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, który to przepis stanowi o tym, że przy ustalaniu przebiegu granic bierze się pod uwagę znaki i ślady graniczne, mapy i inne dokumenty oraz punkty osnowy geodezyjnej, jednakże jeżeli jest brak danych, o których mowa powyżej lub są one niewystarczające albo sprzeczne, ustala się przebieg granicy na podstawie zgodnego oświadczenia stron lub jednej strony, gdy druga strona w toku postępowania oświadczenia nie składa i nie kwestionuje przebiegu granicy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uniewinnił oskarżonego od stawianego mu zarzutu. O kosztach postępowania w sprawie oraz o opłacie sądowej orzeczono na podstawie 13 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz na podstawie art. 640 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 632 pkt. 1 kpk oraz na podstawie § 11 ust. 2 i § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1667) i z tego tytułu zasądzono od oskarżyciela posiłkowego L. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej kwotę 200,- złotych oraz obciążono go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie i z tego tytułu zasądzono od L. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300,- złotych, którą uznano za uiszczoną w całości oraz zasądzono od oskarżyciela posiłkowego L. S. (1) na rzecz oskarżonego K. T. (1) tytułem zwrotu kosztów obrony kwotę 1680,- złotych.

Nie będą omawiane jako niemające znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego dokumenty w postaci: pisma dotyczącego zwrotu dokumentów skierowanego do (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego k. 73 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. sygn. PR Ds. (...), postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa k. 92-93 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. sygn. PR Ds. (...), postanowienia wydanego w sprawie (...) k. 101-102 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. sygn. PR Ds. (...), postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 152 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. sygn. PR Ds. (...), postanowienia o umorzeniu dochodzenia k. 197 akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. sygn. PR Ds. (...), postanowienia k. 12-13 z akt sprawy tut. Sądu (...),

karty karnej k. 103, poświadczenia zameldowania k.133, informacji od wójta Gminy W. o przesłaniu akt k. 86 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...), zawiadomienia o podejrzenia popełnienia przestępstwa k. 4-7 z akt sprawy Prokuratury Rejonowej w G. PR Ds. (...).